

Solidarność Simpuls

nr 15

CZĘSTOCHOWA

20.02.89

CO NAS CZEKA

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wyjątkowości obecnych tygodni. Mamy za sobą pierwsze dni rozmów przy "okrągłym stole" i "stolikach". Solidarność przyjmując ideę walki bez przemocy w konsekwencji musiała zakładać taki wariant. W obecnej sytuacji jest to właściwie jedyny możliwy do przyjęcia sposób przebudowy naszej polskiej rzeczywistości. Siadając do stołu trudno wszakże zapomnieć z kim się siada. Dzisiejszy partner jeszcze niedawno nie ukrywał zamiaru zniszczenia Solidarności. Zamiaru tego nie udało mu się zrealizować a sytuacja gospodarcza i międzynarodowa zmusiła go do szukania dróg kompromisu. Może nie należałoby tych spraw przypominać i właśnie teraz zwracać na nie uwagi, gdyby nie nauki płynące z historii. Każą one pamiętać, że komuniści zawierali tylko taktyczne układy, ukrywając zamiar wyeliminowania względnie podporządkowania sobie partnera. Czy tym razem można zakładać czystość ich intencji?

Wstępne przemówienie gen. Kiszczaka nakazuje raczej ostrożność. Bardzo niejednoznaczne sformułowania typu "zagwarantowania nienaruszalności socjalistycznych podstaw ustroju państwa" każą tylko doszukiwać się ukrytych zamiarów. Czy w obliczu czekającej nas nieuchronnie klęski cywilizacyjnej partia potrafi zdobyć się na rezygnację, przynajmniej w dużej części z "należnych jej praw"? Liczyć się będą tylko fakty, a na nie musimy jeszcze kilka tygodni poczekać..

Redakcja

DZIAŁALNOŚĆ JAWNA

W zakładach pracy, na uczelniach wznawia się działalność jawną naszego Związku. Wiele przy tym rozgardiaszu, niejasności - choć dobrych chęci u niektórych działaczy nie brak. Jedni chcą tworzyć nowy związek i pójść go do sądu zarejestrować, inni uważają, że to bezcelowe. Po tym pierwszym okresie jawnego działania można pokusić się o dokonanie wstępnej analizy i wskazania na działania skuteczne i chybione.

Na początku należy stwierdzić, że zakładanie związku zawodowego i działalność związkowa jest zgodna z prawem. Podstawa prawna to:

- I. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ Art. 23 pkt. 4. Każdy człowiek ma prawo do tworzenia związków zawodowych i dla ochrony swych interesów.
- II. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ Art. 22 pkt. 1. Każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, włącznie z prawem do tworzenia i przystąpienia do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów..

III. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych Art. 8 pkt. 1. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić:

a/ Prawo każdego do przystępowania do związków zawodowych według własnego wyboru, w celu popierania i ochrony swych interesów /.../

IV. Konwencja Nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy Art. 2 Pracownicy i pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżnienia, mają prawo bez uzyskania uprzedniego zezwolenia, tworzyć organizacje, według swego uznania, jak też przystępować do tych organizacji, z jednym zastrzeżeniem stosowania się do ich statutów. Art. 3 pkt 1 Organizacje pracowników i pracodawców mają prawo opracowywania swych statutów i regulaminów wewnętrznych, swobodnego wybierania swoich przedstawicieli, powoływania swego zarządu, działalności oraz układania swego programu działania.

pkt. 2 Władze publiczne powinny powstrzymać się od wszelkiej interwencji, która by ograniczała to prawo lub przeszkadzała w jego wykonywaniu zgodnie z prawem.

Art. 4 Organizacje pracowników i pracodawców nie mogą być rozwiązywane lub zawieszane w drodze administracyjnej.

Art. 5 Organizacje pracowników i pracodawców mają prawo tworzenia federacji i konfederacji /.../

V. Konstytucja PRL Art. 84 pkt 1, 2 i 3.

Konwencja MOP Nr 87 została przez Polskę ratyfikowana, a rząd PRL zobowiązał się dostosować do niej swoje ustawodawstwo wewnętrzne. Żadne więc ustawodawstwo PRL sprzeczne z tą Konwencją nie jest obowiązujące. **TAK WIEC DZIAŁALNOŚĆ**

NSZZ "SOLIDARNOSC" JEST ZGODNA Z PRAWEM

Wynika stąd wniosek, że skoro "Solidarność" jest, to nie ma żadnej potrzeby TWORZYĆ jakiegos nowego związku "Solidarnosc". Zupełnym nieporozumieniem są próby REJESTRACJI nowego związku "Solidarność". Przecież gdy sąd odrzuci wniosek o rejestrację /a jak do tej pory wszystkie wnioski zostały odrzucone/, działalność przestaje być legalna. Sami więc najzupełniej niepotrzebnie dajemy się kierować - jak owieczki - na działania nielegalne.

A więc wznawiamy **DZIAŁALNOŚĆ JAWNĄ**, nie zaś **TWORZYMY NOWY ZWIĄZEK!**

Wznawianie jawnej działalności musi się odbywać przy ściślejszej współpracy z Tajną Komisją Zakładową a zasadniczym warunkiem jest znalezienie kilku osób, które swoim nazwiskiem będą firmować jawną działalność. Nie potrzeba 10-ciu osób /jest to niezbędne przy TWORZENIU związku/, wystarczy grupa 3 - 8 osób, która weźmie na siebie obowiązek jawnego reprezentowania Związku. Nie trzeba chyba dodawać, że **NIE MOGĄ TO BYĆ** osoby aktywne działające w STRUKTURACH TAJNYCH. Należy tym osobom zapewnić w razie szyskan ochronę prawną i pomoc pieniężną.

Czym ma się zajmować jawna struktura?

1. Ochronę interesów materialnych, socjalnych i kulturalnych członków i ich rodzin.
2. Zabezpieczeniem praw pracowniczych w zakresie wykonywanej pracy zawodowej, wynagrodzenia, warunków socjalnych i bytowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

A konkretnie?

1. Należy piętnować wszelkie wypadki łamania prawa do 8-godzinnego dnia pracy.
2. Walka o sprawiedliwą płacę - wszelkie regulaminy, stawki, premie eksportowe, dodatki motywacyjne itd. - muszą zapewnić wynagrodzenie zgodnie z układem pracy i jakością pracy.
3. Należy zwracać uwagę na bezpieczne warunki pracy, na zgodność stanowisk pracy z przepisami. W szczególności dotyczy to: zapylenia, hałasu, wibracji, stanu urządzeń sanitarnych, szatni, stanu ochron osobistych, oświetlenia, temperatury, zagrożenia środkami chemicznymi itd. /.../

Jeśli w tej krzątaninie o jawność Związku. Ktoś będzie miał wątpliwości czy dane działanie jest właściwe czy nie, należy zadać sobie pytanie: czy dana działalność prowadzi do LIKWIDACJI TAJNYCH

STRUKTUR ? Jesli tak - to jest to dzialanie skierowane przeciw NSZZ "Solidarnosc". Bowiem Zwiqzek istnieje dziuki tajnym strukturom zakladowym, a dzialalnosc jawnna winna je skutecznie wspierac. AZ DO ZWYCIESTWA !

Robol

/dykurs nr.9/

Poswiecenie tablicy II Batalionu 27 p p AK

W pigkne sloneczne niedzielne popoludnie 16.X.1988 r punktualnie o godz.11.30 przed kosciolom pod wezwaniem Sw.Jana Chrzyciciela w Zlotym Potoku por.por.AK Kazimierz Tkocz "Karol" i Florian Adamczyk "Hubert" skladali raport Biskupowi Franciszkowi Musielowi przed wyprzognym na bacznoosc szeregiem pocztow sztandarowych.

W tym dniu II Batalion (czestochowski) 27 p p AK mial swoje swiogo.Na frontonie kosciola widniala tablica upamiqtniajaca tych, ktorzy na tym terenie pierwsi podnieśli ruke zbrojna na najpotqzniejsza w tym czasie armia ladowa swiata, na hitlerowskie Niemcy.

Tablica informuje: "Lasy Zlotego Potoka i okolice Janowa w latach 1939 - 1945 byly terenem dzialania Armi Krajowej. Poczatkowo grupy "Ponurego" - Jerzego Kurpińskiego a nastqpnie II Batalionu 27 p p dowodzonego przez kpt."Cichego" w sklad ktorego wchodziły oddzialy "Basa", "Leona", "Los", "Zosia", "Twardego". Wojenny trud partyzantow wspomagany byl przez okolicznych mieszkancow - bezimiennych bohaterow."

Na uroczystosci zjawili sie wszyscy ktorym stan zdrowia na to pozwilif. Stanqli:Jan Blachnicki "Grom" pod ktorego dowodztwem jeszcze w 1939r.zbierano z pobojuwisk, konserwowano i zabezpieczano broń. Dowodca pierwszego oddzialu partyzanckiego powstalego w 1942 r. por. Florian Adamczyk "Hubert" oraz ludzie z oddzialu "Ponurego" Jerzego Kurpińskiego por. Stanislaw Baczynski "Bas" por. Zygmunt Leski "Miody". Stawili sie licznie zolnierze z bratniego I. Batalionu 27 p p AK (radomszczańskiego), partyzanci 74 p p AK z Wioszczowej oraz wielu, wielu innych. Licznie stawila sie ludnosc dawnego powiatu czestochowskiego rozdzielonego owczesnie granicq na polowy miedzy G.G. a Rzesza Niemiecka.

Poczty sztandarowe otwieral: Poczet 27 p p AK za nim 74 p p z Wioszczowy z ktorym wspolnie tworzyli w 1944 r. 7 dywizjq piechoty AK. Nastqpnie poczet sztandarowy 23 Dywizji Slaskiej AK i kom.rozpoczawczej "Surowiec" wywodzqcej sie z WRN - PPS kpt."Twardego" Stanislaw Wenela. Nastqpnie Sztandar Batalionow Chlopских z Zarek, Sztandary ZBOWiD-u z Janowa, Przyrowa, Myszkowa, Niegowej, Kamienicy Polskiej, Zytna. Sztandar Inwalidow Wojennych z Radomska oraz Sztandar Przemiosla z 1924 r. z tegoz miasta. Pigknie prezentowali sie w galowych mundurach strazacy z Janowa i Zlotego Potoka ze swoimi sztandarami. Nastqpnie wiazanki kwiatow z szarfami oraz wieniec od czestochowskiego NSZZ "Solidarnosc".

Po raporcie, ktory zlozył Biskupowi por. Karol i prezentacji pocztow sztandarowych, wszyscy udali sie do kosciola gdzie zebranych powital ks.proboszcz Jozef Koziera przedstawiajqc program uroczystosci. Przed Msza Sw. Biskup Franciszek Musiel w asyście oficerow poswiecił tablice. Zlozono wiazanki kwiatow i wieniec. Por. Zygmunt Leski zapoznal zebranych z historiq II Batalionu 27 p p AK.

Msze Sw. koncelebrowal Biskup F. Musiel w asyście ks. proboszcza J.Koziera, prałata z Radomska ks. Macieja i innych ksiezy. Homiliq wyglosil ks.Biskup. Na zakonczenie odspiewano: "Boze cos Polske" i "Rotq". Po mszy sw. poczy sztandarowe wychodzq salutowaly tablice. I nikt nie spieszył do domu, zaczely sie spotkania dawno nie widzianych towarzyszy broni, rozmowy, wspomnienia. Jedni udali sie do Technikum Rolniczego na skromny zolnierski obiad, inni ruszyli w okoliczne lasy by podziwiac przepiqknq game barw jakq o tej porze roku mozna spotkac na Jurze.

Co sklonilo tych ludzi by tak licznie wzigli udzial w tej uroczystosci? Przeciez nie stoczono tu wigkszych bitew, nie zagrozono sile militarnej III Rzeszy? Ale zolnierz i zandarm niemiecki nie czul sie bezpiecznie, nie mogl bezkarnie rabowac i gwalcid, palid, gdzy wiedzial, ze sa tu ludzie z bronia w ruku (a nie z bronia u nogi), ktorzy na kazdy gwalt odpowiedza odwetem. I obowiazwale niepisana godzina partyzancka. O zmroku, zaden zandarm nie wychylij nosa ze swego posterunku. Zas akcja przeprowadzona przez por."Basa" St. Baczynskiego na ekspedycjq karna zandarmierii z Zarek udajqca sie do Zlotego Potoka przeprowadzona przez J.Schuberta byla majstersztykiem dowodzenia. Zasadzke urzadzono w miejscu oddalonym od okolicznych wsi miedzy Ostreznikiem, Czatachowa, Suliszowicami i Zlotym Potokiem by nikt z mieszkancow tych wsi nie ucierpiel. By nie zastoscowano odpowiedzialnoscii zbiorowej.Dlatego miedzy innymi przez cała okupacje miejscowa ludnosc pomagala jak mogla "chlopcom z lasu" i teraz tak licznie sie stawila by uczcic po 43 latach swoich partyzantow. Powoli opustoszal kosciol i dziedziniec przed nim. Slonce stojace w zenicie oswietlalo czarna tablice przekazana przyszyim pokoleniom a ufundowana przez 15 tu zolnierzy AK z oddzialu "Basa".

P.S. Od tej pory co roku w najblizsza niedziela 16 X zbierac sie beda w Zlotym Potoku zolnierze Basa, Losa, Leona, Twardego i ci wszyscy, ktorym Niepodleglosc i walka o nia nie jest pustym slowem.

Ireneusz M.

Cztery zmiany (8 + 9.02.89r.) trwal strajk w Zakladach Budowy Maszyn i Gornictwa w Klobucku. W jego wyniku zaloga uzyskala podwyzke plac o około 21 tys.zł. w tym ok. 8 tys.zł. rzeczywistej podwyzki - reszte stanowiq wszelkiego rodzaju dodatki ktore mieli dostac obligatoryjnie. Strajk nie byl zorganizowany ani przeprowadzony przez Solidarnosc.

Przed Swietem Bozego Narodzenia oraz przed Nowym Rokiem 1989 NSZZ Solidarnosc "Wykrometu" wywiesila zyczenia dla swoich czlonkow oraz całej zalogi. Zyczenia te natychmiast zerwali panowie Andrzej Gorniak i Marian Lapeta - widad nie lubiq zyczen.

26.01 o godz.13.00 na Cmentarzu Powazkowskim w Warszawie delegacja NSZZ "Solidarnosc" Czestochowy - z transparentem - wziewla udzial w pogrzebie zamordowanego ks.Stefana Niedzielaka proboszcza parafii sw.Boromeusza na Powazkach.

NSZZ Solidarnosc "Stalownia" objal opiekq samotna matke starszke poległego 16.XII.1981 r. w kopalni Wujek gornika Krzysztofa Giza. Do akcji pomocy mogq sie wlaczyc rowniez czlonkowie "S" spoza Stalowni, poprzez wpłaty dokonywane przez kolporterow (z zaznaczeniem celu wpłaty).

Jak co roku 24 grudnia w rocznicq smierci ostatniego dowody AK gen.Okulickiego "Niedziadka" czlonkowie Solidarnosci zlozyli kwiaty z szarfq pod Jego tablica w kaplicy Jasnogorskiej.

NSZZ "Solidarnosc" "Stalownia" dziakuje Hance i wszystkim innym za pomoc w zorganizowaniu paczek swiatecznych dla dzieci.

Potwierdzenia w tys.zł: EMERYT - 5, EDWARD - 10, LIMBA - 4, WOLYNIANKA - 4, PRZECIWIW - 9, Wpłaty na konto "Matka": WUZLE - 9.25, RYBY - 4, M8RY - 1.3, ELEKTRYCY - 10, ENERCI - 5.5, SOLIDARNI - 9.95.

Dziukujemy